

Dzisiaj u nas: **Zobacz, jakie filmy można zobaczyć w weekend w kinach Bochni i Brzeska**

GAZETA  
Krakowska

Bochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia  
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana  
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • Żegocina

# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek  
31 marca 2017

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”



FOT. WOJCIECH SALAMON

TEMAT TYGODNIA  
Grupa archeologów  
na Rynku prowadzi  
wykopaliska  
str. 3



FOT. ARCHIWUM W. WOJDAKA

SPORT  
Wysoka forma  
Wojciecha  
Wojdaka  
str. 7

## W wannie było 24 cm wody, Łukasz utonął

● Młoda rehabilitanta usłyszy zarzuty?  
Niezbędna tu będzie opinia biegłych

Brzesko

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Prokuratura Okręgowa w Tarnowie, która prowadzi śledztwo w sprawie tragicznego wypadku w brzeskim DPS, zleciła wykonanie dodatkowych badań histopatologicznych.

- Wykażą one między innymi, jak długo chłopiec przebywał pod wodą - wyjaśnia prokurator Mieczysław Sienicki z Prokuratury Okręgowej w Tarnowie.

Śledczy wystąpili też do DPS o wydanie dokumentacji medycznej ponad 30-letniego mężczyzny, pensjonariusza ośrodka, który był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. - Będziemy się zwracać do biegłych z prośbą o opinię,

czy jego zeznania ze względu na chorobę możemy brać pod uwagę - dodaje prokurator.

Nie wykluczone, że prokurator przesłucha też około 50-letnią pensjonariuszkę DPS, która weszła do pokoju zaraz po tragedii.

Dramat rozegrał się w ubiegłym tygodniu podczas zabiegu w wannie z hydromasażem. Wykonywała go 29-letnia rehabilitantka, od ośmiu lat pracująca w DPS.

Kobieta na chwilę zostawiła 10-latkę w wannie, by pomóc rozebrać się ponad 30-letniemu pensjonariuszowi oczekującemu na zabieg. Chłopiec, który przebywał w wannie, gdzie było zaledwie 24 cm wody, utonął się. Prokuratorskie śledztwo prowadzone jest w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci.

Więcej ● STR. 3

## Pani minister murem za reformą

Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Na temat nowej organizacji służby zdrowia będzie mowa podczas konferencji zaplanowanej na godz. 11 w poniedziałek w bocheńskim oddziale Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana.

Spotkanie poprowadzi Józefa Szczurek-Żelazko, wiceminister zdrowia, była dyrektor Szpitala Powiatowego w Brzesku.

Wiceminister zdrowia opowie o sieci szpitali, do której wejdą wszyst-

kie lecznice świadczące opiekę całodobową.

Placówki będą otrzymywały z góry ustalony ryczałt. Takie rozwiązanie według twórców reformy zapewni szpitalom stabilizację finansową i pozwoli na zaplanowanie wydatków i inwestycji.

Lecznice, które nie znajdują się w sieci, będą mogły ubiegać się o finansowanie z NFZ w drodze konkursów.

- Pacjent, który trafi do szpitala, będzie miał zagwarantowane leczenie. Po jego zakończeniu zostanie mu zapewniona opieka w poradniach przyszpitalnych - zapewnia Józefa Szczurek-Żelazko. ● ©©

## BRZESKO. Jula będzie jedną z gwiazd tegorocznego święta miasta



FOT. SYLWIA DĄBROWA

► W tym roku podczas Dni Brzeska usłyszymy także zespół COMA oraz Stefano Terrazzino. Impreza, która zaplanowana jest na Placu Kazimierza, odbędzie się w ostatni weekend czerwca (24-25 czerwiec). W tym samym czasie imprezować będą także mieszkańcy Bochni. Na finał tegorocznego święta solnego grodu wystąpią Natalia Nykiel oraz Waglewski Fisz Emade. (maw)

Nasz region



FOT. TOMASZ RABIAJ

Rozmaitości

Bochni potrzeba nowej biblioteki na miarę XXI wieku - mówi Marek Gruca, radny Rady Miejskiej w Bochni.

STR. 2

Rozmaitości

Szukasz pracy, sprawdź oferty PUP

Codziennie do bazy powiatowych urzędów pracy w Bochni i Brzesku trafiają nowe oferty pracy. Warto przeglądać aktualne propozycje.

STR. 2

Nasze sprawy

Sylwia i Szczepan idą na „dach świata”

Bochnianin wraz ze swoją partnerką zamierza zdobyć Mount Everest. Do Nepalu, skąd wyruszą na najwyższy z ośmiotysięczników, wylatują już w najbliższy wtorek. Atak na szczyt zaplanowany jest dopiero na połowę maja.

STR. 4

To i owo

Doceniony za duże inwestycje

Grzegorz Wawryka burmistrz Brzeska został laureatem naszego plebiscytu Osobowości Roku 2016 w kategorii samorząd. Czytelnicy „Gazety Krakowskiej”, a zarazem mieszkańcy Brzeska docenili jego zaangażowanie w rozwój gminy.

STR. 6

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaW Bochni  
zapowiadają  
się dobre czasy

Stefan Kolawiński, burmistrz Bochni, który jeszcze kilka tygodni temu zapewniał, że wstrzymuje się z otwarciem szampana - teraz śmiało może to zrobić. Japończycy zainteresowani działkami w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej podpisali właśnie akt notarialny, stając się właścicielami ponad 9 hektarów działki. Tym samym miejski budżet wzbogacił się o ponad osiem milionów złotych. Japończycy w Bochni wybudują fabrykę, w której zatrudnienie znajdzie około 250 osób. To oznacza, że bezrobocie w powiecie bocheńskim - w tej chwili jedno z najniższych w Małopolsce - ma szansę jeszcze bardziej się zmniejszyć. Wszystko wskazuje na to, że w Bochni zapowiadają się więc naprawdę dobre czasy. ●

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Robotnik budowlany (StPr/17/0391). Zakres obowiązków: prace porządkowe wokół budynków komunalnych, koszenie i grabienie trawy, czyszczenie i konserwacja rowów. Praca na jeden etat. Umowa na czas określony od 1 kwietnia do 31 lipca 2017 r. Wynagrodzenie od 2 tys. zł brutto.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 51 66 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Kierowca samochodu ciężarowego (StPr/17/0558). Zakres obowiązków: kierowanie samochodem ciężarowym kat. C. Umowa o pracę na okres próbny. Zarobki od 2,3 do 3 tys. zł brutto.

● Blacharz budowlany (StPr/17/0518). Zakres obowiązków: wykonywanie okuć blacharskich, krycie dachów oraz inne prace budowlane. Praca na terenie Małopolski. Wymagane doświadczenie min. 3 lata w zawodzie oraz zdolność do pracy na wysokości powyżej 3 metrów. Wynagrodzenie od 3 tys. zł brutto. (MAW)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► „Porady na zdrady” to film z happy endem

## GHOST IN THE SHELL /2D/premiera/

Film oparty na kultowej grze pod tym samym tytułem. Major do zadań specjalnych, jedyna taka na świecie cyborgiczna hybryda człowieka i robota (Scarlett Johansson), stoi na czele elitarniej jednostki Section 9, specjalizującej się w walce z najniebezpieczniejszymi przestępcami.

Seans godz. 16 i 20

## PORADY NA ZDRADY

Zdradzona w dniu ślubu Kalina i porzucona przez chłopaka Fretka rozkręcają nietypowy biznes, który raz na zawsze ma rozwiązać problemy z męską wiernością. Czy im się uda?

Seans godz. 18

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl, Kasa tel.: 14 611 69 35 w.27, (rezerwacja - pół godziny przed pierwszym seansem).**

## Kino Planeta



► „Zając Max ratuje Wielkanoc” - zabawna bajka

## ZAJĄC MAX RATUJE WIELKANOC (2D, dubbing)

Seans godz. 13

## PIĘKNA I BESTIA (3D,premiera)

Seans godz. 15

## POWER RANGERS (2D, dubbing)

Piątka zwykłych nastolatków staje przed wyzwaniem na miarę superbohaterów, gdy dowiadują się, że świat stoi u progu wielkiej zagłady.

Seans godz. 17.30

## WSZYSTKO ALBONIC (2D, polski)

Seans godz. 20

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07.**

## Zdjęcie tygodnia



► Ogromnym zainteresowaniem cieszył się koncert pochodzącego z Bielska-Białej zespołu Manchiz, który odbył się w miniony weekend w Małej Czarnej w Bochni. Zespół wystąpił w tym popularnym pubie już kolejny raz. Tym razem wykonał swoje, świetnie zaaranżowane, autorskie piosenki. Wszystko wskazuje na to, że to nie ostatni koncert Manchiz w Bochni. (maw)

## Budynek biblioteki jest stary i za ciasny, budowa jest koniecznością

## Jeden na jednego

Z Markiem Grucą, radnym i członkiem komisji kultury RM w Bochni rozmawia Tomasz Rabjasz



► Marek Gruca radnym jest pierwszą kadencją

winną liczyć ok. 2,5 tys. m kw. Istotne jest również to, aby obiekt posiadał obszerne zaplecze parkingowe. Znane mi są cztery propozycje takowej lokalizacji w centrum miasta, ale każda z nich posiada jakieś ograniczenia - powierzchniowe lub natury prawno-administracyjnej. Najbardziej sensowną i prawdopodobną lokalizacją wydaje się ta na placu przy ul. Floris. Przy czym w tym przypadku uregulowania wymaga własność części tego terenu. **Jak taki budynek powinien wyglądać? Czy powinien on pełnić jeszcze jakieś inne funkcje?** Dzisiaj istnieją wręcz nieograniczone rozwiązania architektoniczne, stąd projekty no-

wych obiektów w naszym mieście powinny być nowoczesne i satysfakcjonujące co do funkcjonalności. Najważniejsze funkcje „biblioteki przyszłości”, jako centrum kulturalno-edukacyjnego, zostały dobrze sprecyzowane w zgłoszeniu do Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Bochnia na lata 2017-2026. Projekt tego programu jest właśnie udostępniony do konsultacji społecznych, które potrwać do 24 kwietnia.

Wszystkich zainteresowanych zachęcam do wnikliwego zapoznania się z nim, co można uczynić poprzez miejski portal: [www.bochnia.eu](http://www.bochnia.eu).

**Skąd na realizację nowoczesnej siedziby biblioteki wziąć pieniądze?**

Koszt tej inwestycji szacuje się na kilkanaście milionów złotych. To znacząca kwota w realiach budżetowych miasta, dlatego konieczne będzie pozyskanie środków zewnętrznych. Możliwe, a nawet wskazane jest współfinansowanie tego dzieła przez samorząd powiatu bocheńskiego, do czego zobowiązuje jeden z członów nazwy biblioteki. ●

ROZMAWIAŁ TOMASZ RABJASZ

## O nich się mówiło



● **Krzysztof Broszkiewicz z Rzezawy**

Dzisiaj na UP JP II w Krakowie odbędzie się seminarium charytatywne podczas, którego będzie prowadzona zbiórka na leczenie tego 20-latk. Krzysztof w wyniku wypadku został przykuty do wózka. (MAW)



● **Agnieszka Wietrzak z Leksandrowej**

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się zaplanowana na sobotę impreza biegowa dla Agnieszki, mieszkanki Leksandrowej, która zmaga się z groźnym nowotworem. Udział w niej chce wziąć około 500 osób. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl  
[www.brzesko.naszemiasto.pl](http://www.brzesko.naszemiasto.pl)  
tel. 14 613 53 79

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:  
Małgorzata Więcek-Cebula  
REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Tomasz Rabjasz, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon,  
BIURO REKLAMY:  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51  
[www.gazetakrakowska.pl](http://www.gazetakrakowska.pl)

REDAKTOR NACZELNY:  
Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
PROJEKT GRAFICZNY:  
Tomasz Bocheński  
WYDAWCA:  
Polska Press Sp. z o.o.,  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45,  
Oddział w Krakowie,  
31-548 Kraków, al. Pokoju 3

POLSKA  
PRESS  
GRUPA

PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
DRUK: Polska Press Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia,  
Drukarnia Sosnowiec,  
ul. Baczyńskiego 25a,  
41-203 Sosnowiec Miłowice

# Brzesko pyta, jak to jest możliwe, że 10-latek utonął na rehabilitacji?

● Okoliczności tragedii w DPS prowadzonym przez siostry służebniczki bada prokuratura

● Śledztwo toczy się w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci. Nikt nie usłyszał zarzutów

## Brzesko

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Wejścia do dużego obiektu prowadzonego przez siostry służebniczki strzegą solidne drzwi i domofon.

Od kilku dni nie ma szans, by dostać się do środka, a tym bardziej porozmawiać o tym, co wydarzyło się w minionym tygodniu. Siostry ani personel DPS nie chcą się na ten temat wypowiadać. Proszą o uszanowanie ich decyzji. Dla nich wszystkich to wielka tragedia.

Zdecydowanie bardziej rozmowni są przedstawiciele Prokuratury Okręgowej w Tarnowie, która przejęła śledztwo prowadzone wstępnie przez brzeską jednostkę.

### Tragiczna kąpiel

- Chłopiec utopił się podczas zabiegu wykonywanego w wannie z hydromasażem - wyjaśnia prokurator Mieczysław Sienicki z PO w Tarnowie.

Do zdarzenia doszło w minioną środę około godziny 11.30.

Łukasz W., cierpiący na obustronne dziecięce porażenie mózgowie, znajdował się w wannie, w której było zaledwie 24 cm wody.

- Wstępne wyniki sekcji zwłok wykazały, że przyczyną śmierci było właśnie utopienie. Na ciele chłopca nie było żadnych obrażeń. Pod wodą był tylko kilka chwil - mówi prokurator Sienicki. Te kilka chwil to czas, który prowadzą-



► Do tragedii doszło w tym Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Staropolskiej w Brzesku prowadzonym przez siostry służebniczki. Na temat wydarzeń sprzed kilku dni nikt nie chce tu mówić

ca zabieg 29-letnia doświadczona rehabilitantka, zatrudniona w DPS od ośmiu lat, potrzebowała, by pomóc rozebrać się drugiemu, ok. 30-letniemu pacjentowi oczekującemu na podobny zabieg.

Gdy kobieta zorientowała się, że 10-latek znajduje się pod wodą, natychmiast go wyciągnęła.

- Wezwała pomoc i próbowała go reanimować - mówi Mieczysław Sienicki. Akcję kontynuowali ratownicy, któ-

rzy już po kilku minutach byli na miejscu zdarzenia. Niestety nic to jednak nie dało. Lekarz stwierdził zgon.

### Pierwsze przesłuchania

Obecni na miejscu policjanci z brzeskiej jednostki zabezpieczyli monitoring z korytarza placówki.

Zebrawali też zeznania od 29-letniej rehabilitantki. Przesłuchane zostały także pielęgniarka, która wbiegła do pokoju wezwana na pomoc i prawna

opiekunka Łukasza W. Chłopiec, który od około trzech lat przebywał w Domu Pomocy Społecznej w Brzesku, pochodzi ze Śląska. Jego prawną opiekunką była pracownica DPS, bo biologiczni rodzice chłopca zostali pozbawieni swoich praw.

Śledztwo, które prowadzi brzeska prokuratura, toczy się w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci.

Grozi za to nawet 5 lat więzienia. Nikomu do tej pory nie

## Rozmowa

### Dzieci z porażeniem wymagają opieki

Rozmowa z Teresą Jaszczyńską, dyrektorem SOSz-W w Bochni

#### Czy dziecko cierpiące na dziecięce porażenie mózgowie wymaga specjalnej troski?

Tak. To osoba posiadająca mniejszą sprawność od swoich rówieśników. Oczywiście, mamy różne postaci choroby oraz nasilenie niepełnosprawności. Charakterystyczne objawy to zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej, problemy z utrzymaniem równowagi oraz wady postawy. Niekiedy występuje niepełnosprawność intelektualna i właśnie takie dzieci trafiają do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni.

#### W jaki sposób są prowadzone zajęcia z takimi dziećmi?

Od wykrycia niepełnosprawności dziecko ma prawo do wczesnego wspomaganie rozwoju. To dwie godziny w tygodniu specjalistycznych

zajęć w zależności od potrzeb. Może to być rehabilitacja, terapia logopedyczna, integracja sensoryczna.

Do trzeciego roku życia są to zajęcia indywidualne, później grupowe. Jeśli występuje niepełnosprawność intelektualna, w chwili osiągnięcia wieku szkolnego, dziecko może rozpocząć naukę w szkole specjalnej. W ciężkich postaciach uczniowie mają nauczanie indywidualne, czyli zajęcia w domu rodzinnym.

#### W jak dużych grupach są prowadzone takie zajęcia?

Ilość dzieci w grupie określają ministerialne rozporządzenia. I tak dla przykładu, w klasach dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym to 6-8 osób. Tzw. nauczanie indywidualne w cięższych przypadkach, jak sama nazwa wskazuje to praca nauczyciela z jednym uczniem.

(MAW)

przedstawiono jednak żadnych zarzutów. - Jest wiele kwestii, które trzeba jeszcze wyjaśnić, między innymi to czy do opieki nad dzieckiem chorym na dziecięce porażenie mózgowie potrzebny jest jeden opiekun, czy jedna osoba może się zajmować dwoma podopiecznymi - zastanawia się prokurator Sienicki.

#### Każdy przypadek inny

Ewa Cierniak-Lambert lekarz pediatrii od wielu lat pracują-

ca z dziećmi cierpiącymi na tego typu schorzenia, przekonuje, że odpowiedź na to pytanie nie może być jednoznaczna.

- To zależy od wielu czynników: stopnia zaawansowania choroby, wieku pacjenta, a nawet jego wagi - wylicza.

Zdaniem prokuratury Łukasz W. nie był samodzielnym wychowankiem, co prawda poruszał się sam, ale wymagał znacznej pomocy w codziennym funkcjonowaniu. ● ©

## Bochnia. Rozkopują bocheński Rynek, by znaleźć pozostałości m. innymi XIV-wiecznego Ratusza

► Od poniedziałku na bocheńskim Rynku pracuje grupa archeologów. Pod płytą bocheńskiego Rynku szukają pozostałości dawnej Bochni. Chodzi między innymi o elementy dawnego XIV-wiecznego Ratusza, miejskiej wagi, a także innych elementów, które funkcjonowały na centralnym placu Bochni ponad 500 lat temu. Prace, które realizuje firma ze Starego Sącza mają potrwać do końca maja. Nie wiadomo jednak czy nie zostaną przedłużone, jeśli odkrycie będzie tego wymagało. (maw)



# W swym plecaku obok ekwipunku mają także spakowaną flagę Bochni

● Pochodzący z Bochni Szczepan Brzeski i jego partnerka Sylwia Bajek wylatują do Nepalu. Z dwójką innych Polaków chcą zdobyć liczący 8848 m n.p.m Mount Everest

## Bochnia, Nepal

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Plecaki prawie już spakowane. Ostatnie dni przed zaplanowanym na wtorek wylotem do Nepalu spędzają z rodziną i przyjaciółmi.

Zdobycie najwyższego wierzchołka Ziemi to wielkie wyzwanie. I spełnienie ich marzeń. Dla Szczepana doradcy w zakresie zarządzania, wykładowcy największych krakowskich uczelni, Mount Everest jest ostatnim szczytem w Koronie Ziemi (9 najwyższych szczytów na świecie).

Na swoim koncie ma m.in. Denali na Alasce, antarktyczny Masyw Vinsona, Piramidę Carstensa w Papui. Do ukończenia projektu brakuje mu już tylko Everestu.

- Dotychczas pełną Koronę Ziemi zdobyło jedynie 22 Polaków. To zdecydowanie mniej niż polskich zdobywców Mt. Everest - tutaj źródła mówią o około 50 - przekonuje Szczepan, ciesząc się, że ma szansę dołączyć do tego elitarnego grona.

Sylwia Bajek studentka architektury wnętrz na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, projektantka i marketinowiec może z kolei stać się najmłodszą Polką na „dachu świata”.

- Wanda Rutkiewicz w 1978 roku w wieku 35 lat pokazała wszystkim Polakom, że można. Była również pierwszą Eu-



► W ubiegłym roku Szczepan i Sylwia zdobyli Denali - najwyższy szczyt na Alasce. Solidnie przygotowani mają nadzieję, że 13 maja wejdą także na najwyższy szczyt Ziemi, czyli Mount Everest

ropejką i trzecią kobietą na świecie, której udało się tego dokonać. Ja mam szansę w wieku 25 lat zostać najmłodszą Polką z 6-letnią różnicą w stosunku do poprzedniczki - Martyny Wojciechowskiej - przekonuje Sylwia.

**Długie przygotowania**  
Wyprawę na najwyższy szczyt na świecie pary młodych ludzi poprzedziły wielomiesięczne przygotowania.

Konieczne było skompletowanie i uzupełnienie brakującego sprzętu. W warunkach,

gdzie temperatura spada do minus 40 stopni C, nie ma mowy o przypadkowym ekwipunku. Wyjazd poprzedził także solidny, fizyczny trening.

- Praktycznie przez cały czas biegaliśmy różne półmaratony i maratony, odwiedzaliśmy też systematycznie siłownię, trenowaliśmy także wspinaczkę na ściankach - wylicza Szczepan Brzeski.

Ważnym elementem przygotowań były treningi w krakowskiej komorze hipoksyj-

nej. - To miejsce, w którym panują takie warunki jak na wysokości 4 tys. m. n. p. m. Jest mniej tlenu, organizm szybciej się męczy, ale też przygotowuje do takich warunków - wyjaśnia Szczepan Brzeski.

Elementem przygotowań było również wspólne wejście w ubiegłym roku na Denali najwyższy szczyt Ameryki Północnej.

**Wylot we wtorek**  
Szczepan i Sylwia do Nepalu wylatują już we wtorek. Naj-

wyższy z ośmiotysięczników będą zdobywać w siedmioosobowej ekipie.

Oprócz nich na Everest wychodzi także dwójka innych Polaków z Warszawy i Gdyni. Razem z nimi idzie jeszcze trzech nepalskich Sierpów (przewodników wysokogórskich).

- To zdecydowanie podnosi bezpieczeństwo. Poza tym, gdyby któryś z uczestników wyprawy nie dał rady jej kontynuować i musiał zejść do obozu, będzie miał z kim wrócić - tłumaczy Szczepan Brzeski.

## Kilka etapów

Zdobycie Mount Everestu podzielone jest na kilka etapów. W pierwszym Polacy muszą dotrzeć do Base Camp położonego na wysokości około pięciu tysięcy metrów nad poziomem morza. Stąd będą organizować wyprawy aklimatyzacyjne do obozów położonych wyżej.

- Będzie to polegało na wychodzeniu na wyższe partie górskie i powrocie do bazy. W ten sposób przez kilka tygodni będziemy przyzwyczajając nasze organizmy do panujących tam warunków - przekonuje Szczepan Brzeski.

Samo wejście na szczyt planowane jest na 13 maja. Na zdobycie najwyższego z ośmiotysięczników zaplanowano około czterech dni. Ekipa planuje wykonać dwie próby. - Liczymy jednak, że szczyt uda się nam zdobyć za pierwszym razem - mówi bochnianin. ● ©©

## W skrócie

### BUCZE

#### Oni dobrze znają się na ortografii

W Szkole Podstawowej im. Księdza Jana Twardowskiego w Buczu odbył się 16. Gminny Konkurs Ortograficzny. Mistrzem ortografii 2017 została uczennica klasy piątej w Buczu - Aleksandra Wolsza, dla której to już nie pierwsze takie osiągnięcie. Dwa lata temu Ola zajęła pierwsze miejsce w międzypowiatowym konkursie organizowanym przez SCE w Tamowie. Drugie miejsce otrzymał uczeń PSP nr 2 w Brzesku Antoni Dziełak, natomiast trzecie miejsce należało dla ucznia PSP w Porębie Spytkowskiej Karola Serwatki.

### BRZESKO

#### Przyjdź i wymień swoją książkę

Jutro w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbędzie się kiermasz książki przeczytanej. Podczas imprezy zaplanowano spotkania autorskie z poetą Kazimierzem Musiałem oraz autorem książek dla dzieci Andrzejem Grabowskim. Dla najmłodszych przygotowano także występ teatru lalkowego.

W czasie kiermaszu, który potrwa od 9.30 do 14, będzie można kupić, sprzedać lub wymienić książki przeczytane. Udział w imprezie jest bezpłatny.

### BOCHNIA

#### Zaprezentują ekologiczne kotły

W przyszłą niedzielę na płycie Rynku w Bochni będzie można obejrzeć kotły na paliwo stałe spełniające wymogi ekoprojektu. Pokaz, podczas którego będzie możliwość porozmawiania z ekodoradcą, zaplanowano od godz. 10 do 14.

(MAW)

## Borzęcin. Zorganizowano spotkanie z Józefem Olchawą w ramach Światowego Dnia Poezji

► Po brzegi była wypełniona biblioteka w Borzęcinie podczas spotkania z poetą Józefem Olchawą. Zorganizowano je w ramach obchodów Światowego Dnia Poezji. Podczas spotkania poeta czytał swoje najnowsze wiersze oraz teksty, mówił o życiu i twórczości, sentymencie do Borzęcina. Przedstawił historię powstawania książki o tamtejszym kościele. Na zakończenie przekazał kolejne materiały dotyczące Sławomira Mroźka do mającego powstać muzeum. (maw)



# Klasztor niczym twierdza obronna

- Rafał Nijak wykonał komputerową rekonstrukcję jednej z najstarszych tarnowskich budowli
- Przez 300 lat w mieście istniała twierdza obronna. Do dziś przetrwała tylko jej namiastka

Tarnów

Paweł Chwał  
p.chwal@gk.pl

Nie wszyscy pracownicy i penitenci instytucji, które mieszczą się w okazałym budynku przy ul. Bernardyńskiej 24 w Tarnowie zdają sobie sprawę z tego, że w jego podziemiach znajdują się niezbadane dotąd krypty, w których przez ponad 300 lat chowani byli mnisi.

Co niektórzy może i słyszeli o tym, że kiedyś mieścił się tu pierwszy klasztor bernardynów, ale patrząc na to, jak obiekt wygląda obecnie trudno uwierzyć im, że przez kilka stuleci niemal w samym centrum obecnego Tarnowa miejsce to stanowiło prawdziwą twierdzę obronną.

Rafał Nijak jest konserwatorem dzieł sztuki, pracownikiem ASP w Warszawie. Z Tarnowem łączy go nie tylko więzy rodzinne, ale przede wszystkim sentyment do ukochanego miasta. Od dziecka przemierzał Tarnów



► Budowa klasztoru bernardynów rozpoczęła się pod koniec XV wieku. W ciągu kilkudziesięciu lat obiekt przerodził się w twierdzę. - Klasztor był lepiej ufortyfikowany niż sam Tarnów - mówi Rafał Nijak (małe fot.)

uzbrojony w ołowek i plik kartek, na których kreślił szkice użytkowych budynków. Jednym z tych, które wywarły na nim największy wpływ były właśnie pozostałości byłego klasztoru z kościołem pod wezwaniem Matki Bożej Snieżnej. - Po katedrze i ratuszu to trzeci co

do wielkości murowany obiekt w Tarnowie, którego początki sięgają czasów średniowiecza. Co prawda, w międzyczasie zaszły w nim bardzo duże zmiany i dzisiaj z trudem można w nim doszukać się gotyckich pozostałości, niemniej jednak wciąż one są. I to zarówno

na zewnątrz, jak i w środku. Przeprowadziłem badania odkrywkowe, które wykazały, że na ścianach - pod warstwami tynku znajdują się dobrze zachowane polichromie sprzed kilkuset lat - mówi Nijak.

Efektom jego kilkuletnich badań i dociekliwych poszuki-

wań jest komputerowa rekonstrukcja klasztoru. Widać na niej, że budynek, która przetrwała do naszych czasów stanowił wprawdzie jego serce (prezbiterium kościoła), ale tak naprawdę był to jedynie fragment dobrze zorganizowanej twierdzy, opasanej murem obronnym z bramą wjazdową i furtami, która dodatkowo, za sprawą hetmana Jana Tarnowskiego połączona była od wschodu podziemnym korytarzem z fortyfikacjami w postaci dwóch okazałych bastii. Udało się je odkopać niedawno podczas badań archeologicznych.

Rafał Nijak przyznaje, że odtworzenie komputerowe wyglądu klasztoru nie było łatwe, bo zachowała się tylko jedna akwarela, która przedstawia, jak to miejsce wyglądało pierwotnie.

W latach 1823-1825 cały zespół klasztorny uległ znacznym przekształceniom, a dzieła obronne hetmana Tarnowskiego całkowitej likwidacji.

Zburzono wtedy boczne skrzydła mieszkalne klasztoru, w miejsce których wprowadzono wschodni odcinek ulicy Bernardyńskiej, gotycki kościół Matki Boskiej Snieżnej przekształcono w siedzibę sądów szlacheckich. Natomiast także przebudowane w duchu klasycystycznym południowe skrzydło klasztoru od 1823 roku do początków XX wieku służyło jako miejski areszt.

W opuszczonym kompleksie zamierzano utworzyć seminarium duchowne. Jego plany na bazie zastanych dóbr tworzył Franciszek Grottger. To właśnie one posłużyły Rafałowi Nijakowi jako jedno z bezcennych źródeł rekonstrukcji tego miejsca. Seminarium nigdy tu nie utworzono, za to do 1960 r. działał tu miejski... ratusz.

- Ten budynek kryje wciąż mnóstwo tajemnic. Gdyby prześwietlić go georadarem z pewnością wiele z nich udało by się rozwiązać - mówi 36-latek. ● @@

REKLAMA

007278241

## EKO-GARTEN

### SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

Lipnica Górna 268  
32-724 Lipnica Murowana  
tel./fax 14 685 25 37  
kom. 607-706-238 609-462-722  
ekogarten@op.pl  
www.ekogarten.com

**Asortyment roślinny:**

- Drzewa i krzewy ozdobne
- Drzewa alejowe
- Szeroki wybór roślin szczepionych i formowanych
- Plantacje choinek bożonarodzeniowych
- Kwiaty balkonowe i rabatowe

Materiał szkółkarski dostępny jest w pojemnikach, a także kopany z gruntu z zabezpieczoną bryłą korzeniową.

**Usługi:**

- Projektowanie, zakładanie, pielęgnacja ogrodów i terenów zieleni
- Wycinka drzew
- Przesadzanie dużych drzew
- Usługi leśne (cięcia pielęgnacyjne, sanitarne, uprzążające w drzewostanach i zadrzewieniach)
- Zakładanie oczek wodnych, kaskad, stawów, kąpielowych w oparciu o nowatorskie i ekologiczne technologie

REKLAMA

047202234

## CENTRUM OGRODNICZE

DOM I OGRÓD  
UL. ZBYLITOWSKA 23  
PRAWDZINE CENTRUM  
Szukaj Nas na Facebook'u

### Promocje - Kwiecień 2017

- Tuja zachodnia „Smaragd” P2 6,95 zł/szt. 0,4 - 0,6m
- Kora sosnowa średnia 10-30mm 9,95 zł/szt. FRANK HOLLAS 70L
- Mieszanka trawnikowa 9,95 zł/szt.
- Trawa gazonowa uniwersalna 0,9kg Planta 9,95 zł/szt.
- Nawóz do trawnika 3kg Planta 9,95 zł/szt.

## WSZYSTKO DO TWOJEGO OGRODU

# 15.000 ARTYKUŁÓW

**Godziny otwarcia:**  
Kwiecień - Wrzesień  
Pon - Piąt 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>  
Soboty 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>  
Październik - Marzec  
Pon - Piąt 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
Soboty 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**UWAGA !!!**  
Kwietniowe i majowe soboty 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>

## ZAPRASZAMY

ul. Zbylitowska 23 TARNÓW-MOŚCICE  
www.domiogrod-tarnow.pl

# Cały czas staramy się inwestować i to się ludziom podoba...

- Grzegorz Wawryka burmistrz Brzeska został laureatem plebiscytu „Osobowość Roku 2016”
- Czytelnicy „Gazety Krakowskiej” docenili go za ogromne zaangażowanie w rozwój gminy

## Rozmowa

**Tomasz Rabjasz**  
bochnia@gk.pl

### Został pan Osobowością Roku 2016...

Wyróżnienie to bardzo cieszy i sprawia mi dużo satysfakcji. Uważam, że jest to również docenienie pracy wszystkich zaangażowanych w działalność brzeskiego samorządu. Wygranie plebiscytu nie byłoby przecież możliwe, gdyby nie liczne inwestycje i prospołeczne działania, które zrealizowaliśmy na terenie gminy

### To m.in. liczne inwestycje drogowe...

Mamy bardzo dobrze rozwiniętą sieć dróg. Staramy się jednak cały czas modernizować i budować nowe drogi gminne. Współuczestniczymy również w finansowaniu budowy dróg i chodników przy drogach powiatowych

oraz wojewódzkich. Najważniejszymi inwestycjami drogowymi w ostatnich latach w Brzesku była jednak budowa dwóch łączników autostradowych. Teraz jadąc z Krakowa, czy Tarnowa nie tylko można szybko przejechać autostradą do Brzeska, ale również sprawnie dostać się do jego centrum. To bardzo ważna rzecz.

### Czy w najbliższym czasie planowane są jeszcze inwestycje drogowe?

Drogi to bardzo istotna rzecz w odpowiednim rozwoju gminy, dlatego cały czas mamy plany modernizacji i budowy nowych rozwiązań komunikacyjnych. Najważniejszą inwestycją tego typu w najbliższych latach będzie z pewnością budowa odcinka od drogi krajowej nr 4 w kierunku Nowego Sącza. Będzie to rodzaj obwodnicy miasta, która spowoduje, że zostanie obciążone centrum miasta. Ważne znaczenie dla rozwoju gminy ma

również planowana budowa drogi do gruntów przemysłowych tzw. Jadownik-Rędzin, gdzie są tereny przemysłowe.

### Kiedy powstanie obwodnica w kierunku na Nowy Sącz?

Wkrótce będzie wykonywana odpowiednia dokumentacja, która jest niezbędna do przystąpienia do budowy. Później trzeba uzyskać jeszcze kilka ważnych pozwoleń, decyzję środowiskową, a to wszystko chwilę trwa. Dlatego realna szansa rozpoczęcia tej inwestycji to okres najbliższych 2-3 lat.

### Brzesko sporo nakładów przeznacza również na sport...

Staramy się, aby umożliwić naszym mieszkańcom możliwość aktywnego wypoczynku. Przeznaczamy środki finansowe dla ponad trzydziestu klubów i stowarzyszeń sportowych. W tej chwili mamy w gminie jedną z najlepszych baz sportowych w Małopolsce. Są nowoczesne hale sportowe, boiska ze sztuczną nawierzchnią, pływalnia, kręgielnia. Na tym jednak nie poprzestajemy. Mamy zaprojektowanych kilka kolejnych obiektów sportowych. Bardzo liczę na to, że na ich budowę otrzymamy fundusze unijne.

### A jak wygląda sytuacja w Okocimskim Brzesko?

W tej chwili zespół gra w lidze okręgowej i dobrze sobie w niej radzi. W zarządzie klubu działają teraz nowe, młode osoby, które mają wiele ciekawych pomysłów na funkcjonowanie klubu. Nawiązały one m.in. współpracę z Cracovią. To bardzo cieszy, ponieważ myślę, że takie kluby, jak Okocimski mogą być znakomitym zapleczem dla zespołów, które występują w wyższych ligach.

### Zespół grał jednak jeszcze niedawno w lidze...

Utrzymanie klubu piłkarskiego w tak wysokiej lidze to jest bardzo duży koszt. Mogą sobie na to pozwolić kluby, które działają w dużych miastach. Jestem przekonany jednak, że jeżeli w Brzesku będą utalentowani zawodnicy, to na pewno zostaną oni dostrzeżeni przez tych, którzy „wyławiają” talenty piłkarskie i kiedyś w tej li-



FOT. TOMASZ RABJASZ

► **Burmistrz Grzegorz Wawryka jest dumny z tego, że gmina Brzesko, którą kieruje, tak prężnie się rozwija: powstają nowe obiekty sportowe, drogi, miasto staje się coraz piękniejsze**

dze, a być może jeszcze gdzieś na wyższym szczeblu będą mogły zagrać.

### Abyć może kiedyś zespół powróci do ligi?

Wszystko jest możliwe. Aby tak jednak było, bardzo ważną kwestią jest znalezienie odpowiedniego sponsora, który zdecydowałby się wesprzeć klub.

### Może taki się znajdzie, ponieważ w Brzesku systematycznie przybywa nowych firm...

Dobre połączenia z autostradą rzeczywiście wpływa na rozwój przedsiębiorczości w mieście. Największym przedsiębiorstwem jest fabryka Can-Pack, która produkuje puszki. Bardzo dużym zakładem pracy, jest również Browar Okocim, który cały czas się prężnie rozwija i w ostatnich latach w rozwój zainwestował 500 mln zł. Dużym zakładem pracy jest również brzeski szpital.

**Brzesko rozwija się też kulturalnie** Nie tak przecież dawno zostało uruchomione Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne, które znajduje się koło pięknie urządzonego Ogródka Jorda-

nowskiego i cały czas tętni życiem. Teraz myślimy natomiast nad otworzeniem muzeum, które ma zacząć funkcjonować w ciągu najbliższych miesięcy przy brzeskim Rynku. Chcemy, aby osoby, które je odwiedzą, mogły dowiedzieć się ciekawych rzeczy na temat naszego miasta oraz znanych osób, które są z nim związane. Ciekawą inicjatywą jest również budowa punktu widokowego na tak zwanym Bocheńcu.

### Jakie są jeszcze plany?

Jest ich bardzo dużo. Najważniejszymi z nich, tak jak już mówiłem, są inwestycje drogowe. Dlatego pomimo tego, że mamy dobrą sieć parkingów chcemy budować nowe. Uważam, że taka potrzeba jest w okolicach dworca kolejowego, z którego po modernizacji korzysta coraz to więcej osób oraz w pobliżu szpitala. Ważną inwestycją, która nas czeka, jest również budowa domu dziennego dla seniorów. Na zadanie to powinniśmy dostać dofinansowanie, a pod koniec tego roku planujemy go uruchomić. ● ©©

## Nasz rozmówca

### ● Grzegorz Wawryka

Burmistrz Brzeska. Funkcję tę sprawuje od 2008 roku. Za dynamiczny rozwój gminy, którą zarządza, został laureatem Plebiscytu „Gazety Krakowskiej” na Osobowość Roku 2016 w kategorii samorząd i społeczeństwo lokalne. Zanim został wódcą miasta, przez kilka lat prowadził własną działalność gospodarczą – był doradcą podatkowym. W przeszłości był również dwukrotnie starostą powiatu brzeskiego oraz prezesem Regionalnego Dworca Autobusowego w Krakowie. Jest absolwentem Politechniki Krakowskiej na kierunku inżynierii lądowej. Mieszka w Jadownikach. Lubi sport. Jeździ na nartach, a czasami grywa również w piłkę. Dużo czyta, szczególnie książki o tematyce historycznej i sportowej. Wraz z żoną Barbarą, która jest lekarzem, mają czworo dzieci: Piotra (23 lata), Marię (16 lat), Karola (11 lat) oraz Kasię (6 lat).

REKLAMA

007276046



Hausengel International Polska Sp. z o.o. sp.k.  
(wpis KRAZ nr 10603)

## OPIEKUNKA SENIORA

w NIEMCZECH!

### Współpraca z nami to:

- Legalna, pewna i bezpieczna praca w Niemczech,
- Średnie zarobki już od 1200 € w skali miesiąca,
- Możliwość wyboru zleceń i negocjacji ich warunków,
- Bezpłatne kursy i szkolenia z opieki,
- Pomoc w realizacji wszystkich niezbędnych formalności,
- Całodobowe wsparcie profesjonalnych konsultantów,
- Bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie w miejscu pracy,
- Ubezpieczenie zdrowotne i OC na terenie Niemiec,
- Brak prowizji za pośrednictwo i zwrot kosztów podróży.

### Czekamy na Ciebie!

Zadzwoń do nas: 71 782 59 30

www.hausengel.pl

# Druga lokata Wojdaka w Grand Prix to sukces

● Rewelacyjny pływak Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji powalczy o minimum na mistrzostwa świata. Ma spore szanse

## Pływanie

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Reprezentant Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Wojciech Wojdak w rozegranych na 50-metrowym basenie w Warszawie zawodach największego w kraju pływackiego cyklu - Grand Prix zajął drugie miejsce.

Pierwszy po zimowej przerwie start pochodzącego z Maszkienic zawodnika był bardzo udany. Trenujący pod okiem klubowego szkoleniowca Marcina Kacera pływak zwyciężył w wyścigu na dystansie 400 metrów stylem dowolnym w czasie 3.53,76 minuty. O 2,22 sekundy wyprzedził swego najgroźniejszego rywala, reprezentanta MKP Szczecin Filipa Zaborowskiego. Triumfował także w wyścigu na dystansie 1500 metrów w czasie 15.21,21 minuty.

Nad drugim Filipem Zaborowskim miał aż 12 sekund przewagi. W trzecim swoim starcie na dystansie 200 metrów w czasie 1.51,42 minuty dopłynął do mety na trzeciej pozycji. Zwyciężył



► Głównym celem brzeskiego zawodnika Wojciecha Wojdaka jest udany start w tegorocznych mistrzostwach świata

tym razem reprezentant klubu G-8 Bielany Warszawa - Kacper Stokowski. W klasyfikacji generalnej uzyskał rezultat 2446 punktów. Wyprzedził go jedynie zwycięzca wyścigu na dystansie 200 metrów Kacper Stokowski - zdobywca 2501 punktów.

Rezultaty osiągnięte przez pływaka, który po występach

w Unii Oświęcim powrócił do klubu, w którym rozpoczęła sportową karierę, są bardzo dobrym prognostykiem przed czekającymi go kolejnymi startami.

Najpierw wystąpi w zawodach Arena Grand Prix na pływalni w Lublinie, a następnie w mistrzostwach Polski. Na tych zawodach walczył bę-

dzie o uzyskanie minimum Polskiego Związku Pływackiego na tegoroczne mistrzostwa świata. Jak twierdzi jego trener Marcin Kacer Wojdaka stać na osiągnięcie minimum na trzech dystansach: 400, 800 i 1500 metrów stylem dowolnym.

Start na długim basenie był dla Wojciecha Wojdaka pierwszym, po występie podczas ubiegłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro.

W kolejnych miesiącach pływał na basenie 25-metrowym. W zimowym sezonie wystąpił w rozgrywanych w kanadyjskim Windsorze mistrzostwach świata. Reprezentujący jeszcze wtedy Unię Oświęcim zdobył swój pierwszy w seniorskiej karierze brązowy medal na dystansie 1500 metrów stylem dowolnym.

O kolejne sukcesy chciałby powalczyć w najważniejszej w tym roku pływackiej imprezie - zaplanowanych pod koniec lipca mistrzostwach świata na pływalni w Budapeszcie. Pierwszy krok w tym kierunku uczynił w bardzo dobrym stylu.

Głównym celem Wojciecha Wojdaka jest udany start w tegorocznych mistrzostwach świata. ● ©©

## Bocheńscy judocy idą na wiosnę jak burza

### Judo

Zdolni i młodzi reprezentanci Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni nadal kontynuują swoją świetną passę.

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

W zawodach Grand Prix o Puchar Białej Gwiazdy rozegranych w Krakowie w kategorii U-11 triumfował Piotr Tobiasz. Drugie lokaty zajęli Szymon Mierzwiński i Jakub Dyga. Na piątym miejscu ukończyli rywalizację Szymon Mazurkiewicz i Jakub Struzik.

W kategorii wiekowej U-13 wicemistrzowskie tytuły wywalczyli Antoni Król i Maciej Kumor. Piąte miejsca wywalczyli Michał Ćwik i Bartosz Król.

W zawodach o Puchar Polski w kategorii młodziczek i młodzików rozegranych w Suchym Lesie kategorii wagowej 66 kg zwyciężył Wiktor Matykiewicz. Startująca w wadze 48 kg Oliwia Wątołek uplasowała się na drugim miejscu. Punktowane dziewczęte lokaty zajęli Mikołaj Nalepka w wadze 38 kg i Damian Pławecki startujący w kategorii wagowej 55 kg.

Dla naszych młodych judoków był to pierwszy start w tak poważnych zawodach. Zaprezentowali się naprawdę z dobrej strony - powiedział trener Grzegorz Maj.

W rozegranych na tatami w Luboniu koło Poznania zawodach o Puchar Polski w kategorii



► Reprezentanci MOSiR-u brylują już na tatami w kraju

juniorów srebrny medal w kat. wagowej 60 kg zdobył Krzysztof Kozak. Reprezentant MOSiR-u był najmłodszym zawodnikiem turnieju. Dla niedawnego juniora młodszego był to bowiem pierwszy start w starszej kategorii wiekowej.

Rozpoczęły się już także eliminacje do finałów najważniejszej dla młodych sportowców imprezy w naszym kraju - Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Rozegrane zostaną dwa turnieje eliminacyjne i tylko najlepsi z tych zawodów wywalczą awans do finałów, które 5 i 6 maja rozegrane zostaną w Zielonej Górze.

W pierwszym turnieju rozegranym w Bytomiu trzecią lokatę w wadze 63 kg zajęła Oliwia Wątołek. Na piątym miejscu ukończyła rywalizację walcząca w kat. 48 kg Izabela Wszołek. Obie zawodniczki chcą zapewnić sobie awans w kolejnym turnieju eliminacyjnym. ● ©©

## W skrócie

### PIŁKA RĘCZNA

#### Szansa na rehabilitację

Szczypiomiści MOSiR, jutro o godz. 19 podejmują we własnej hali drużynę MKS-u Padwy Zamość. Po ostatniej porażce 26:27 z zespołem Krakowiaka Szkoły Gortata Kraków podopieczni trenera Bożka pałają ogromną chęcią rehabilitacji i zapowiadają walkę o dwa punkty. Bocheński zespół jest faworytem. Pomimo ostatniej porażki z dorobkiem 33 punktów zajmuje w tabeli drugą lokatę. Szczypiomiści z Zamościa zdobyli do tej pory 19 punktów i plasują się na miejscu dziewiątym. - Choć jesteśmy faworytami tego spotkania, bynajmniej nie lekceważymy rywali. Musimy być skoncentrowani - twierdzi trener Marcin Bożek. (KIER)

## Dobre mecze bocheńskich kadetek

### Koszykówka

Koszykarki MOSiR w rozgrywkach małopolskiej ligi kadetek zaliczyły dobre spotkania, choć w pierwszym meczu uległy rywalkom zza miedzy.

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

- O naszej przegranej zadecydowała ostatnia kwarta. Przegraliśmy ją różnicą 10 punktów, choć wcześniej prowadziliśmy także dziesięcioma punktami - mówi trener Krzysztof Kieroński.

W kolejnym spotkaniu jego podopieczne zagrały lepiej i bez problemów pokonały 63:48 (18:6, 16:15, 19:10, 10:17) zespół krakowskiej Wisły. W obu spotkaniach w bocheńskim zespole występowały: Angelika Duda, Gabriela Dziedzic, Emanuela Lekka, Alicja Hamuda, Sara Marczyk, Agnieszka Blum, Dorota Świercz, Julia Fortuna, Karolina Przybyła,



► Ze zmiennym szczęściem zagrały podopieczne trenera Krzysztofa Kierońskiego. On jest jednak z nich zadowolony

Julia Ciesielska, Kinga Ciesielska i Weronika Mól - kapitan zespołu. Dobrze spisały się też zawodniczki MOSiR-u II trenujące pod okiem Marty Starowicz. W wyjazdowym meczu po twardej zaciętej walce pokonały 63:62 (23:8, 14:16, 12:18 i 14:20) groźny

zespół Uczniowskiego Klubu Sportowego Żak z Nowego Sącza. Walczące do ostatniego gwizdka sędziów z ogromną determinacją bocheńskie koszykarki tym razem utrzymały wywalczoną w pierwszej kwarcie sporą przewagę. ● ©©

## Stary Wiśnicz triumfował

### Tenis stołowy

Reprezentanci SP ze Starego Wiśnicza dominowali w powiatowych, indywidualnych i drużynowych mistrzostwach w tenisie stołowym chłopców.

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Zawody rozegrano w sali sportowej Zespołu Szkół w Leszczynie.

W turnieju indywidualnym zwyciężył uczeń tej szkoły-podopieczny Jolanty Hajduk-Maciej Put.

Kolejne lokaty zajęli: 2. Dawid Skrzypek (SP Jodłówka) - opiekun Zbigniew Konieczny, 3. Jakub Piękosz (SP Rzezawa) - opiekun Wojciech Tabor. 4. Mikołaj Stalmach (SP Trzciana) - opiekun Józefa Rosiak, 5. Jakub Mazur (SP Jodłówka) - opiekun Zbigniew Konieczny, 6. Hubert Smulski

(SP Okulice) - opiekun Edyta Nosek.

W turnieju drużynowym zwyciężyła ekipa SP ze Starego Wiśnicza w składzie: Maciej Put - Przemysław Nowak. Na drugim miejscu SP Jodłówka I: Dawid Skrzypek, Kacper Cierniak i Jakub Mazur, na trzecim SP Jodłówka II w składzie: Jakub Mazur i Jakub Gicala. Czwarte miejsce zajęli pingpongiści SP z Łątki Górnej Jacek Brukat i Szymon Burkowicz.

Trzej pierwsi zawodnicy w klasyfikacji indywidualnej odebrali pamiątkowe medale trzy najlepsze drużyny pucharu ufundowane tradycyjnie przez Starostwo Powiatowe w Bochni.

Pozostali tenisiści otrzymali dyplomy. Wszyscy byli pod wrażeniem organizacji imprezy, która przyciągnęła młode osoby z powiatu bocheńskiego. ● ©©

